DOI: http://dx.doi.org/10.12775/SE.2026.0003

Wiktor Gardocki

W cieniu Zagłady

Strach – niewydany dramat Władysława Smólskiego

Uniwersytet w Białymstoku, kontakt: w.gardocki@uwb.edu.pl,
ORCID ID: 0000-0002-3245-0650

Wprowadzenie

W katalogu Biblioteki Narodowej (dalej: BN) znajdziemy trzydzieści cztery maszynopisy Władysława Smólskiego. BN przechowuje m.in. zbiór nowel *Magie* oraz dramat *Strach. Sztuka w 3 aktach*[1]. Ten drugi utwór, w innych wariantach, jest również przechowywany w kolekcji Żydowskiego Instytutu Historycznego (dalej: ŻIH)[2] oraz w Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi (dalej: WBP)[3]. Jego akcja toczy się w czasie powstania w warszawskim getcie, a bohaterami są Polacy niosący pomoc żydowskiej dziewczynce. Powodem niewydania utworu mogła być negatywna opinia Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk (dalej: GUKPPiW), niemożność znalezienia wydawnictwa, które byłoby zainteresowane tekstem, bądź decyzja autora, który zrezygnował z publikacji, gdyż nie był zadowolony ze swojego dzieła. Moim celem jest przybliżenie dziejów *Strachu*, będącego nieznanym, literackim świadectwem Zagłady, oraz przypomnienie autora tego dramatu. Przygotowując artykuł, wykonałem kwerendę archiwalną w Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), BN, Instytucie Badań Literackich PAN, Jad Waszem, WBP oraz ŻIH.

O autorze

Władysław Smólski urodził się 24 lipca 1909 roku w Kijowie. Do 1917 roku przebywał w Rosji[4], a od 1919 roku wraz z rodzicami mieszkał w Warszawie. Debiutował w 1926 roku na łamach satyrycznego czasopisma „Mucha", publiku-

Sztuka Edycji 1/2026
ISSN 2084-7963 (print)
ISSN 2391-7903 (online)
s. 31–37

jąc wiersze. W 1935 roku ukończył studia polonistyczne na Uniwersytecie Warszawskim. W latach trzydziestych XX wieku zaistniał jako prozaik i dramaturg[5]. W czasie drugiej wojny światowej współpracował z Armią Krajową, działał w Radzie Pomocy Żydom (kryptonim „Żegota")[6]. W 1944 roku – po upadku powstania warszawskiego – trafił do obozu przejściowego w Pruszkowie, skąd udało mu się szybko wydostać. Następnie przebywał u swojej rodziny w Grudowie koło Milanówka. Po wojnie Smólski zamieszkał w Łodzi, a w 1947 roku powrócił do Warszawy[7]. Kontynuował twórczość literacką, wydał m.in. *Losy dziecka. Opowieść wojenną* (1961) oraz *Zaklęte lata* (1964)[8]. Opracował też zbiór relacji *Za to groziła śmierć. Polacy z pomocą Żydom w czasie okupacji* (1981)[9].

Działalność Smólskiego doceniono po wojnie, co potwierdza zeznanie spisane przez Adolfa Bermana 8 stycznia 1946 roku na podstawie relacji ocalonych Żydów[10]:

> […] Ob. Smólski Władysław od czasu męczeństwa getta, tj. od lipca 1942 r., poświęcił się niesieniu pomocy ukrywającej się [*sic!*] po aryjskiej stronie Żydom, wyszukując dla nich mieszkania, kontaktując z ludźmi wyrabiającymi nielegalnie papiery, ułatwiając wyjazd na roboty do Niemiec, lokując w Zakładach dzieci żydowskie, i załatwiając dla ukrywających się wszelkiego rodzaju sprawy. […]
>
> Udzielił pomocy wielkiej liczbie osób […][11].

W kolekcji ŻIH znajdziemy również m.in. świadectwa Żydów, którym pisarz pomógł, oraz relację Smólskiego zatytułowaną *Moja działalność w akcji „Żegoty"*. Oto jej fragment:

> Miałem tam [w getcie warszawskim – W. G.] mnóstwo przyjaciół i znajomych. Pomagałem im w pierwszych latach wojny, o ile mi na to pozwalało zdrowie. Niestety okrutna eksterminacja zaskoczyła nas wszystkich. Żadnej z tych bliskich i drogich mi osób nie udało mi się uratować. Ale wówczas po straszliwym wstrząsie psychicznym, jaki przeżyłem po tej największej w dziejach zbrodni, wstąpił we mnie jakby nowy duch. […] Wszystkimi siłami zapragnąłem ratować tych, którym na razie udało się uniknąć śmierci. Od lipca 1942 roku poświęciłem się całkowicie ratowaniu Żydów[12].

Władysław Smólski 13 lipca 1982 roku został odznaczony medalem Sprawiedliwego wśród Narodów Świata. Zmarł 1 września 1986 w Warszawie.

Inedita

W słowniku *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury* Katarzyna Batora odnotowała dwadzieścia cztery utwory Smólskiego[13], w tym m.in. teksty prozatorskie i dramatyczne. Wśród nich widnieje również niewydany dramat *Strach*. Utwór nie doczekał się też, jak wskazują wyniki poszukiwań w bazach, premiery teatralnej[14]. W słowniku, opierając się na „Biuletynie Ministerstwa Kultury i Sztuki"[15], Batora podaje, że *Strach* powstał w 1967 roku. Jednak prace nad dramatem Smólski rozpoczął około dwudziestu lat wcześniej. Wskazuje na to fragment przytaczanego już dokumentu. Jak pisał w 1946 roku Berman:

> Obecnie ob. Smólski, będący z zawodu literatem, piórem pracuje dla idei zbliżenia polsko-żydowskiego. Redaguje książkę zbiorową pt. *Walka o człowieka – czyli Polacy z pomocą Żydom*[16] – zbiór reportaży-wspomnień ze swego terenu pracy oraz pisze sztukę teatralną pt. *Strach* – dzieje żydowskiego dziecka, przechowywanego przez polskiego poetę[17].

Można założyć, że pierwszy wariant *Strachu* powstał w drugiej połowie lat czterdziestych XX wieku. Prawdopodobnie słowa Bermana odnoszą się do maszynopisu z archiwalnej kolekcji ŻIH. Berman był członkiem Centralnego Komitetu Żydów Polskich, w ramach którego działała Centralna Żydowska Komisja Historyczna (m.in. zbierająca relacje ocalonych), przekształcona później w Żydowski Instytut Historyczny.

Smólski pozostawił więcej niepublikowanych tekstów, m.in. zbiór nowel *Magie*[18], w którym znajdziemy chociażby utwory osadzone w realiach drugiej wojny światowej i okupacji, w kontekście ezoterycznym, rzadko spotykanym w literaturze tego typu. Na przykład w noweli *Widmo majora* pojawia się zjawa zmarłego w 1940 roku Henryka Dobrzańskiego pseud. „Hubal", a bohaterowie utworu, którzy go ujrzeli, umierają. Bohaterką *Zarekwirowanej kwatery* jest natomiast kobieta-medium, która używa swoich niezwykłych zdolności, by zaszkodzić Niemcom[19].

Smólski wobec cenzury

Ślady po niepublikowanych utworach pisarza znajdziemy także w AAN w spuściźnie po funkcjonującym w PRL urzędzie cenzury. Kontrola prewencyjna obowiązywała w latach

1944–1990 i podlegały jej wszystkie propozycje wydawnicze zgłaszane w Polsce przez czasopisma i oficyny. O działalności GUKPPiW, a także cenzurowaniu utworów literackich, pisali m.in. Kamila Budrowska, Joanna Hobot-Marcinek, Aleksander Pawlicki, Zofia Radzikowska i Zbigniew Romek[20]. W publikacjach autorstwa Budrowskiej, Wiktora Gardockiego, Agnieszki Kloc czy Romka znajdują się informacje o kontroli prewencyjnej dzieł podejmujących kwestię drugiej wojny światowej i okupacji oraz zatrzymanych przez cenzurę ineditach związanych z tym tematem[21].

W AAN zachowały się liczne dowody zarówno cenzurowania utworów Smólskiego, jak i niedopuszczania ich do druku. Największej liczby cenzorskich recenzji, których celem było wskazanie, czy tekst powinien zostać opublikowany, doczekały się zbiory felietonów, *Jak nabijać w butelkę?* i *Jak policzkować*[22]. W związku z dziesięcioma cenzorskimi opiniami, z których większość była negatywna, książka nigdy się nie ukazała. Niektóre felietony były wcześniej publikowane na łamach „Szpilek" – wówczas nie budziły zastrzeżeń.

Ponadto w AAN, w materiałach z lat 1955–1971, znajdują się opinie na temat takich utworów Smólskiego, jak *Dramaty* (t. 1), *Franciszek rozdaje słońce*, *Losy dziecka*, *Zaczarowana gospoda* czy *Zaklęte lata*[23]. W innej teczce, z lat 1967–1968, zamieszczono natomiast opis dramatu *Pokuszenie*[24]. Jego bohaterem jest polski partyzant zakochany w Żydówce. Tekst miał ukazać się w czasopiśmie „Teatr Ludowy", został jednak zakwestionowany. Urzędnik GUKPPiW obawiał się, że utwór nie zostanie zrozumiany przez zespoły amatorskie mające wykonywać go na scenie[25]. Maszynopisu *Pokuszenia* niestety nie udało się odnaleźć[26].

Z analizy dokumentów z kolekcji AAN nie wynika, by Smólski planował wydanie *Strachu*. Nie jest to jednak wykluczone, w spuściźnie GUKPPiW dostrzegalne są bowiem braki. Z jednej strony istnieje więc możliwość, że dramat był analizowany przez cenzorów. Z drugiej – być może sam pisarz zdecydował o niezłożeniu tekstu do druku w drugiej połowie lat czterdziestych XX wieku ze względu na sytuację polityczną i postanowienia zjazdu szczecińskiego. W następnych latach mógł natomiast poprawiać maszynopis. Kiedy jednak był gotowy, w planach wydawniczych mogły przeszkodzić wydarzenia okołomarcowe: antysemicka kampania, tłumienie protestów, zdjęcie z afisza *Dziadów*, brutalność władzy. Publikacja więc, z przyczyn niezależnych od Smólskiego, byłaby wówczas niemożliwa.

Z analizy dokumentów z kolekcji AAN nie wynika, by Smólski planował wydanie *Strachu*

Strach. Sztuka w 3 aktach[*]

W archiwach dostępne są przynajmniej trzy maszynopisy dramatu *Strach*. Pierwszy z nich, z kolekcji ŻIH, został napisany prawdopodobnie w drugiej połowie lat czterdziestych XX wieku, drugi (BN) w latach sześćdziesiątych XX wieku, na trzecim (WBP) brak natomiast jakichkolwiek adnotacji wskazujących na datę powstania. Każda z wymienionych wersji *Strachu* jest inna (jeśli chodzi o treść), ma także inną objętość (od 106 do 115 kart). Materiały zachowały się w dobrym stanie, są czytelne, powstały na kartach formatu A4.

Poniżej zamieszczam opis dramatu sporządzony na podstawie jego prawdopodobnie najstarszej wersji (ŻIH), następnie wskażę różnice między kolejnymi maszynopisami.

Akcja sztuki rozgrywa się między 24 kwietnia a 10 maja 1943 roku, gdy trwają walki w getcie warszawskim. Do mieszkających w kamienicy przy ulicy Hożej 20 Marii i Jerzego Wolskich przychodzi przyjaciel Jerzego, Heniek, wraz z córką Alicją. Matka dziecka zginęła, a Heniek postanawia przedostać się do getta, by walczyć przeciwko Niemcom. Jak mówi: „Ja nie mam prawa przeżyć swojego narodu […]. Ten płomień woła mnie ku sobie męką tysięcy"[27]. Mężczyzna zdaje sobie sprawę, że już nie powróci, prosi więc o opiekę nad Alicją i znalezienie jej „nowej" rodziny. Wolscy przygarniają dziecko. Z powodu łuny unoszącej się nad płonącym gettem dziewczynka otrzymuje symboliczne nazwisko – Płomieńska. Po dwóch tygodniach zgłaszają się po nią Mostowiczowie, zamożni właściciele sklepu, okazują się jednak antysemitami. Jerzy nie chce oddać dziecka pod ich opiekę.

Po wielu perypetiach Alicja trafia na wieś, gdzie przebywają już inne żydowskie dzieci. Wolscy postanawiają, że po wojnie adoptują dziewczynkę. Bohaterom dramatu nieustannie towarzyszy tytułowy „strach" – martwią się, że nie będą w stanie wystarczająco szybko pomóc Alicji, że ktoś domyśli się, że jest Żydówką i złoży w tej sprawie donos, a oni poniosą konsekwencje. O tym samym motywie, chociaż w nieco innym wymiarze, pisze Jan Grabowski: „[…] wszechobecny strach przed polityką terroru stosowaną przez okupanta czy też często artykułowany lęk: najpierw Żydzi, potem my"[28]. Mimo świadomości ewentualnych konsekwencji Wolscy i tak pomagają – nie tylko Alicji, lecz także małżeństwu Weinholzów, uciekinierów z getta. Wolscy rozmawiają o walkach w getcie. Wymiar symboliczny ma łuna widoczna z okien ich mieszkania. Do Jerzego i Marii dochodzą przesadzone

informacje o znakomitym uzbrojeniu bojowców oraz przeszacowane dane o zabitych i rannych Niemcach.

W utworze nie pojawiają się właściwie negatywne postaci – wyjątkiem jest dwóch żandarmów, którzy przypadkowo odwiedzają mieszkanie Wolskich. Pozostali bohaterowie, mimo pewnych perypetii, okazują się w rezultacie szlachetni. W dialogach wspomina się wprawdzie o szmalcownikach i szantażystach, lecz Wolscy nie spotykają ich osobiście. Kilkuletnia Alicja zdaje sobie sprawę z konieczności zachowania pozorów. Przykładem jest jej rozmowa z Mostowiczową:

> Mostowiczowa: A tu gdzie mieszkałaś?
> Alisia: Na placu Krasińskich. Aż zaczęły się walki w getcie.
> Mostowiczowa: A co to jest getto?
> Alisia: Ja nie wiem.
> Mostowiczowa: A czy ty nie jesteś żydóweczka?
> Alisia: Nie, ja jestem Polka, katoliczka. […]
> Mostowiczowa: A powiedz mi, czy ty umiesz się modlić?
> Alisia: Umiem. „Ojcze nasz, któryś jest w Niebie" (mówi *Ojcze nasz* i *Zdrowaś Mario*)[29].

Temat antysemityzmu powraca w rozmowie Jerzego z Mostowiczami. Kiedy Wolski informuje, że Alicja „to jest dziecko żydowskie"[30], zaskoczeni małżonkowie stwierdzają: „chowanie dzieci żydowskich nie zgadza się z naszymi przekonaniami politycznymi"[31]. Kobieta dodaje ponadto, że „Żydzi są elementem obcym, wrogim i niemiłym"[32]. Jerzy zdecydowanie odpowiada, że „sprawa stosunków do Żydów nie jest kwestią zapatrywań politycznych, ale kwestią etyki"[33].

Zestawiając trzy maszynopisy, można dostrzec wiele drobnych korekt w dialogach, a także dwie znaczące zmiany fabularne. W pierwszej wersji utworu (ŻIH) Jerzy jest pracownikiem urzędu i poetą, w kolejnych natomiast – nauczycielem. Oprócz tego w wersji *Strachu* z BN Mostowiczowie decydują się przygarnąć Alicję mimo uprzedzeń związanych z jej pochodzeniem[34]. Różnica jest więc istotna, zmienia wymowę utworu, Wolscy bowiem sami nie adoptują dziecka po wojnie, lecz powierzą je Mostowiczom.

W wariancie tekstu z kolekcji BN inaczej został poprowadzony również wątek Weinholzów. Pierwotnie małżeństwo (wersja ŻIH i WBP), które uciekło z getta, musiało opuścić mieszkanie po tzw. aryjskiej stronie z powodu szantażu, a także tego, że o ich żydowskim pochodzeniu dowiedziała się gospodyni. W wersji tekstu z BN – po opłaceniu szantażysty – para była zmuszona pozostać w mieszkaniu, mimo że ma ono zostać sprawdzone przez gestapo. Weinholzowie postanawiają zażyć cyjanek, jednak trucizna nie działa[35]. Różnice dostrzegalne są również w zakończeniu – w wypowiedzi Bolka, żołnierza podziemia, współpracującego z bojowcami z getta. Oto zestawienie:

AŻIH, Utwory literackie, sygn. 226/252, k. 107	BN, Rękopisy, Akc. 8846, k. 106
I ja też tak sypiam. Życzę wam powodzenia na nowej drodze. Cóż, pani Mario, teraz nie będzie mnie już pani pytać: kiedy koniec wojny? Teraz zapyta mnie pani, czy zwyciężymy. O tak, zwyciężymy z pewnością! Czy dożyjemy widoku, kiedy najbutniejszy z ciemiężców padnie w proch. To rzecz inna. Jedno jest pewne: zwyciężymy. Bo tak jak nie ma kresu nikczemności najeźdźcy, tak nie ma granic naszego poświęcenia i męstwa.	Ty, Jerzy, jesteś pedagogiem, kształtującym ludzkie dusze. Musisz mieć odwagę! Często wypowiedzenie kilku słów wymaga jej więcej, niż rzucenie granatem. Niemcy padną za dwa lata, ale siew faszyzmu przetrwa jeszcze długo. Musisz wychować ocalone w czasie wojny dzieci tak, aby zło się więcej nie powtórzyło. A teraz do widzenia. Niech każdy spełni swój ludzki obowiązek!

W powyższej tabeli nie uwzględniłem wersji fragmentu z WBP, gdyż jest niemal taki sam jak ten z BN.

Inne różnice między tekstami to m.in. czas akcji – w akcie I (WBP) jest o godzinę późniejsza niż w dwóch pozostałych maszynopisach. W tekście z kolekcji WBP znajdziemy także zmienione wypowiedzi niektórych bohaterów, np. Bolka na temat powstania w getcie czy Jerzego i Marii, gdy kłócą się o brak pieniędzy[36]. Ponadto wersja maszynopisu z WBP, w przeciwieństwie do dwu pozostałych, została zamknięta w czterech aktach, gdyż utwór otwiera akt I, a nie prolog.

Porównanie maszynopisów prowadzi do wniosku, że w największym stopniu różnią się od siebie wersje z ŻIH i BN, tą „pośrednią" jest natomiast ta z WBP. Zawiera ona bowiem istotne fragmenty o antysemickim zachowaniu Mostowiczów oraz adoptowaniu Alicji przez Wolskich (znane z wersji ŻIH). Jednocześnie uwzględniono w niej niektóre fragmenty, których nie ma w maszynopisie z ŻIH, a znalazły się w tym z kolekcji BN (wypowiedzi Heńka, Marii i Alicji).

Motywy autobiograficzne

Historię ratowania żydowskiego dziecka Smólski przedstawia w kilku utworach, m.in. *Losach dziecka* i *Strachu*. Każda z wersji opowieści o Alicji[37] różni się szczegółami. Perypetie dziewczynki były bardziej skomplikowane, niż przedstawiono to w *Strachu*, o czym przekonujemy się, czytając przytacza-

ne już wspomnienie Smólskiego *Moja działalność w akcji „Żegoty”*:

> Najwięcej kłopotów miałem z bohaterką mojej książki *Losy dziecka*, ponieważ jej ciotka i wuj (rodzice zginęli), pozostawiwszy mnie ją, musieli uciekać z Warszawy. Dziecko więc przeszło na moje utrzymanie, a ja nic wówczas nie zarabiałem. Wysprzedałem się ze wszystkiego, aby zapłacić tym, u których ją przechowywałem. Po kilkomiesięcznych perypetiach udało mi się je ulokować w sierocińcu ss. Franciszkanek w Płudach pod Warszawą, gdzie szczęśliwie doczekało końca wojny.
>
> Oczywiście, że po tak długiej opiece dziecko polubiłem, i pragnąłem dla niej jak najlepszego losu. A jak długo jeszcze potrwa wojna? Nawet klasztor zacnych Sióstr nie wydawał mi się zbyt bezpieczny. W tym czasie jednak gestapowcy żydowscy zorganizowali znaną aferę Hotelu Polskiego[38] […]. W Warszawie coraz głośniej mówiono, że Żydzi z Hotelu Polskiego pójdą „na mydło”. […] Zabrałem małą z powrotem do klasztoru […][39].

W dokumencie, sporządzonym 5 lutego 1982 roku, znajduje się też lista osób, którym Smólski pomógł w czasie wojny. Zbeletryzowana, autobiograficzna opowieść o zmaganiach Smólskiego w celu uratowania dziewczynki ukazała się jako *Losy dziecka*.

Inne utwory

Punktami odniesienia dla *Strachu* są inne dramaty napisane w latach tużpowojennych. Pośród dokumentów z Archiwum Ringelbluma znajduje się komedia *Miłość szuka mieszkania* (1941) Jerzego Jurandota, satyra o rzeczywistości w getcie, wystawiona w kinie Femina w styczniu 1941 roku, oraz poemat dramatyczny *Hiob* Icchaka Kacenelsona – stanowiący „wierszowaną parafrazę Księgi Hioba” – który ukazał się w getcie warszawskim w liczbie około 150 egzemplarzy[40]. W wydanej *Wielkanocy* Stefana Otwinowskiego[41] pojawiają się z kolei m.in. wątki pomocy Żydom, powstania w getcie czy antysemityzmu.

Jednym z dotąd niewydanych utworów pozostaje przechowywany w Jad Waszem dramat *O honor* Jakuba Herziga napisany prawdopodobnie w 1950 roku[42]. Ukazano w nim walki w getcie z perspektywy powstańców i poświęcenie „żydowskich Kolumbów”[43]. Wielu bohaterów utworu ma swoje rzeczywiste pierwowzory, jak Mordechaj Anielewicz, Icchak Cukierman czy Marek Edelman[44]. W archiwum ŻIH znajduje się kilka innych niepublikowanych dramatów, m.in. fragment *Miasta w Europie – Warszawy* (1941–1947) Mariana Ruth Buczkowskiego[45]. Akcja utworu toczy się podczas powstania w getcie. Wydarzenia ukazane są z perspektywy ludzi uwięzionych w zamkniętym od zewnątrz bunkrze, którzy oczekują na pomoc. Jeden z bohaterów – Eisner – traci nadzieję na ratunek i próbuje popełnić samobójstwo. Ten sam fragment opublikowano w 1957 roku w „Nowej Kulturze”[46].

Getto płonie. Obrazek sceniczny w dwóch odsłonach (1954) Felicji Stillman[47] traktuje o akcji wysiedleńczej i wydarzeniach z 23 lipca 1942 roku. Jednym z bohaterów utworu jest Natan, przewodniczący Judenratu, postać wzorowana na Adamie Czerniakowie. Mężczyzna odmawia Niemcom, gdy: „Żądają 300 ludzi na dziś wieczór. Na roboty”[48], a następnie popełnia samobójstwo. W końcowej części dramatu bohaterowie, wcześniej negatywnie nastwieni do Natana, mówią o konieczności stawienia zbrojnego oporu: „Za wolność! Za honor i cześć człowieka!”[49]. Akcja kolejnego, pozbawionego tytułu tekstu[50] toczy się w październiku 1942 roku w Krakowie w czasie wysiedlania ludzi z getta. Bohaterami dramatu są Genia, Różka, Józek i Iziek. Zimą 1943 roku cała czwórka trafia do obozu koncentracyjnego w Płaszowie, a w październiku 1944 roku – do obozu Brünnlitz[51] w Niemczech. W marcu 1945 roku do więźniów docierają informacje o zajęciu Essen i nadchodzącym wyzwoleniu. Na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych powstał także, dotychczas niewydany, dramat Alfreda Degala *Bal barbarzyńców* traktujący o narastaniu faszyzmu w Niemczech oraz wydarzeniach w warszawskim getcie w 1942 roku[52].

Zakończenie

Strach Władysława Smólskiego jest dostępny w trzech wariantach, wszystkie wersje to maszynopisy. Trudno rozstrzygnąć, czy powodem niewydania utworu była niedostateczna wartość artystyczna tekstu. Być może Smólski nie podjął próby wydrukowania utworu w drugiej połowie lat czterdziestych XX wieku ze względów politycznych i zmian zapowiedzianych podczas zjazdu szczecińskiego. Dramat nie wpisywał się w ówczesną narrację o powstaniu w getcie. Z podobnych przyczyn z publikacji mogło zrezygnować wydawnictwo. Jak bowiem zauważa Piotr Forecki:

> Początkowo obowiązującą tendencją było ukazywanie powstania nie jako wystąpienia specyficznie żydowskiego,

ale jako świadomego włączenia się Żydów w tworzony przez Józefa Stalina front walki z faszyzmem. Tymi zaś, którzy przez powstanie w getcie warszawskim do tego frontu przystąpili, byli oczywiście żydowscy komuniści, wspierani przez przyjaciół z Gwardii Ludowej i Polskiej Partii Robotniczej[53].

Poza maszynopisami nie udało się znaleźć innych dokumentów, np. korespondencji autora, materiałów wydawniczych czy – wreszcie – cenzorskich recenzji *Strachu* sporządzonych w GUKPPiW. Niewykluczone, że miał on znaleźć się w zapowiadanym, lecz niewydanym z niewiadomych przyczyn tomie *Dramaty*.

Być może Smólski powrócił do pomysłu publikacji w następnych latach. Świadczą o tym zmiany w sztuce oraz starannie przepisane, nowe wersje maszynopisu. Najpóźniejsza wersja *Strachu* powstała prawdopodobnie w 1967 roku. Jeśli wówczas rozważano opublikowanie utworu – nie było to zapewne możliwe z powodu wydarzeń okołomarcowych. Mimo to *Strach* jest dramatem wartym uwagi – cennym literackim świadectwem Zagłady.

Key Words: Władysław Smólski, Warsaw Ghetto, Holocaust, World War II

Abstract: Władysław Smólski was a writer who is now forgotten. He helped Jews during the war and was awarded the Righteous Among the Nations medal in 1982 for his efforts. One of the people he saved was a six-year-old girl. Drawing on these experiences, Smólski wrote his memoir *Losy dziecka. Opowieść wojenna* [*The Fate of a Child: A War Story*] (1961), as well as the previously unpublished *Strach* [*Fear*]. The play is available in at least three versions, all of which are in typescript form. This article aims to provide an overview of the history of this unknown literary text, examining it in relation to other dramatic works set against the backdrop of World War II experiences.

[1] BN, Rękopisy, Akc. 9269; BN, Rękopisy, Akc. 8846.

[2] AŻIH, Utwory literackie, sygn. 226/252.

[3] WBP w Łodzi, Rps. LXX/27.

[4] BN, Rękopisy, Akc. 15429.

[5] K. Batora, *Władysław Smólski*, w: *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury. Słownik biobibliograficzny*, t. t, red. J. Czachowska i A. Szałagan, Warszawa 1994, s. 363.

[6] W *Księdze Sprawiedliwych wśród Narodów Świata* wymienia się siedem osób, którym pomógł; wiadomo jednak, że było ich więcej. Zob. *Władysław Smólski*, w: *Księga Sprawiedliwych wśród Narodów Świata. Ratujący Żydów podczas Holocaustu. Polska*, red. nacz. I. Gutman, red. współprow. S. Bender i S. Krakowski, Kraków 2009, s. 668; M. Grynberg, *Władysław Smólski*, w: *Księga sprawiedliwych*, Warszawa 1993, s. 495–496. Zob. ponadto: AŻIH, Dział odznaczeń Yad Vashem. Dokumentacja sprawy Władysława Smólskiego, sygn. 349/24/160.

[7] K. Batora, op. cit., s. 363.

[8] W. Smólski, *Zaklęte lata*, Warszawa 1964. Jak wynika z korespondencji między Instytutem Wydawniczym PAX a GUKPPiW, pierwotnie tytuł książki miał brzmieć: *Szary cywil walczył w Warszawie*. Zob. AAN, GUKPPiW, sygn. 1273, k. 23.

[9] *Za to groziła śmierć. Polacy z pomocą Żydom w czasie okupacji*, wstęp, wyb., red. W. Smólski, Warszawa 1981.

[10] W przytoczonych dokumentach archiwalnych zastosowano skróty oraz wskazano istotne błędy. Słowa nieczytelne oznaczono jako: [-].

[11] AŻIH, Relacje, sygn. 301/6202, k. 1.

[12] AŻIH, Dział odznaczeń Yad Vashem. Dokumentacja sprawy Władysława Smólskiego, sygn. 349/24/160.

[13] K. Batora, op. cit., s. 364.

[14] E-Teatr: https://e-teatr.pl/ (dostęp: 7.07.2021), Encyklopedia Teatru Polskiego: https://www.encyklopediateatru.pl/ (dostęp: 7.07.2021).

[15] „Biuletyn Ministerstwa Kultury i Sztuki" 1967, nr 4, s. 10–11. Za: K. Batora, op. cit., s. 364.

[16] Prawdopodobnie mowa o książce: *Za to groziła śmierć. Polacy z pomocą Żydom w czasie okupacji*. Nie udało się ustalić, dlaczego praca ukazała się dopiero po ponad trzydziestu pięciu latach od momentu, gdy wzmiankuje o niej Berman.

[17] AŻIH, Relacje, sygn. 301/6202, k. 1.

[18] BN, Rękopisy, Akc. 3269.

[19] W. Gardocki, *World War II, the Paranormal, and Literature in Communist Poland: Unpublished Short Stories by Władysław Smólski*, „Journal of War and Culture Studies" 2024, No. 17, s. 365–382. Zob. także: BN, Rękopisy, Akc. 8846.

[20] K. Budrowska, *Literatura i pisarze wobec cenzury PRL*, Białystok 2009; J. Hobot, *Gra z cenzurą w poezji Nowej Fali (1968–1976)*, Kraków 2000; A. Pawlicki, *Kompletna szarość. Cenzura w latach 1965–1972. Instytucja i ludzie*, Warszawa 2001; Z. Radzikowska, *Z historii walki o wolność słowa w Polsce (cenzura PRL w latach 1981–1987)*, Kraków 1990; Z. Romek, *Cenzura a nauka historyczna w Polsce 1944–1970*, Warszawa 2010.

[21] K. Budrowska, *Zatrzymane przez cenzurę. Inedita z połowy wieku XX*, Warszawa 2013; eadem, *Inedita związane z tematyką II wojny światowej i Zagłady. Dramat „Bal barbarzyńców (Faszyści)" Alfreda Degala*, w: *Literatura w granicach prawa (XIX–XX w.)*, red. K. Budrowska, E. Dąbrowicz i M. Lul, Warszawa 2013, s. 187–200; W. Gardocki, *Cenzura wobec tematu drugiej wojny światowej w literaturze polskiej (1958–1980)*, Białystok 2025; idem, *Cenzurowanie tekstów literackich dotyczących drugiej wojny światowej, okupacji i Zagłady. Kontrola słowa w latach 1966–1970*, „Napis. Pismo poświęcone literaturze okolicznościowej i użytkowej" 2023, t. 29, s. 156–177; A. Kloc, *Cenzura wobec tematu II wojny światowej i podziemia powojennego w literaturze polskiej 1956–1958*, Warszawa 2018.

[22] W. Gardocki, *Ironia trącąca defetyzmem a społeczne zadania satyry. Recenzje cenzorskie zbioru felietonów Władysława Smólskiego z 1948 roku*, „Prace Filologiczne. Literaturoznawstwo" 2024, nr 14, s. 323–351. Zob. także: AAN, GUKPPiW, sygn. 2956, k. 25–45.

[23] Cenzorskie recenzje dotyczą następujących wydań: W. Smólski, *Zaczarowana gospoda*, Warszawa 1956; idem, *Franciszek rozdaje słońce*, Warszawa 1958; idem, *Losy dziecka*, Warszawa 1961; idem, *Zaklęte lata*, Warszawa 1964. Wzmiankowane tu *Dramaty* (t. 1) prawdopodobnie się nie ukazały mimo udzielenia przez GUKPPiW zezwolenia na druk. W jednostce archiwalnej brakuje recenzji cenzorskiej tego ostatniego utworu. Nie wiadomo, co stanęło na przeszkodzie wydania książki, a także jaka była jej planowana zawartość. Zob. AAN, GUKPPiW, sygn. 1273, k. 1–26.

[24] AAN, GUKPPiW, sygn. 3290, k. 177.

[25] Z dokumentów wynika, że miał ukazać się w którymś z numerów z lat 1966–1967. Utworu Smólskiego próżno tam jednak szukać. Zob. „Teatr Ludowy. Miesięcznik Związku Teatrów Amatorskich" 1966–1967.

[26] Zgodnie z opisem z katalogu BN powinien znajdować się w jednostce: BN, Akc. 8842/9, jednak nie ma go w tej teczce.

[*] Ten tytuł znajdziemy w wersji ŻIH oraz BN (z dopiskiem w: „8 odsłonach"). W WBP tytuł brzmi: *Strach: sztuka w 4 aktach*.

[27] AŻIH, Utwory literackie, sygn. 226/252, k. 19.

[28] J. Grabowski, *Biedni Polacy patrzą na warszawskich Żydów i na getto warszawskie*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały" 2014, nr 10, s. 529.

[29] AŻIH, Utwory literackie, sygn. 226/252, k. 60–61.

[30] Ibidem, k. 65.

[31] Ibidem.

[32] Ibidem.

[33] Ibidem.

[34] BN, Rękopisy, Akc. 8846, k. 97.

[35] Ibidem, k. 102–103.

[36] WBP w Łodzi, Rps. LXX/27, k. 24, 42, 77.

[37] Bohaterka *Losów dziecka* ma na imię Helena. Jej rzeczywistym pierwowzorem była dziewczynka o imieniu Joanna.

[38] W hotelu można było kupić paszport lub promesę kraju południowo- lub środkowoamerykańskiego, a w niższej cenie lub za darmo – oferowano uznawane za mniej bezpiecz-

ne tzw. certyfikaty palestyńskie. Wiele osób, które zgłosiły się do Hotelu Polskiego, trafiło do obozu przejściowego w Bergen-Belsen, a następnie po kolejnej „weryfikacji" dokumentów do obozów zagłady; A. Haska, *„Jestem Żydem, chcę wejść". Hotel Polski w Warszawie, 1943*, Warszawa 2006, s. 66 i 123–124.

[39] AŻIH, Dział odznaczeń Yad Vashem. Dokumentacja sprawy Władysława Smólskiego, sygn. 349/24/160, k. 10.

[40] *Wstęp*, w: *Archiwum Ringelbluma. Utwory literackie z getta warszawskiego. Konspiracyjne archiwum getta Warszawy*, t. 26, oprac. A. Żółkiewska i M. Tuszewicki, Warszawa 2017, s. XXI.

[41] S. Otwinowski, *Wielkanoc*, Kraków 1946.

[42] Yad Vashem, O.33, sygn. 196.

[43] S. Buryła, *Mit żydowskiego wojownika*, w: idem, *Tematy (nie)opisane*, Kraków 2013, s. 74.

[44] W. Gardocki, *„O honor" Jakuba Herziga. (Nie)znany dramat na temat powstania w getcie warszawskim*, „Archiwum Emigracji" 2021–2022, z. 29, s. 323–336.

[45] W katalogu zespołu AŻIH wpisany jako „Mariem Ruth Buczko (lub Buczkowska)". Zob. AŻIH, Utwory literackie, sygn. 226/219. Utwór nie ukazał się w pełnej wersji, opublikowano jedynie fragment; M. R. Buczkowski, *W ciemnościach*, „Nowa Kultura" 1957, nr 15, s. 4.

[46] Nie wydrukowano jednak dołączonego do maszynopisu intermedium; ibidem.

[47] AŻIH, Utwory literackie, sygn. 226/257. W dokumentach widnieje dopisek, że utwór został „wyróżniony na konkursie ZPP w Moskwie" – prawdopodobnie mowa o Związku Patriotów Polskich.

[48] AŻIH, Utwory literackie, sygn. 226/257, k. 4.

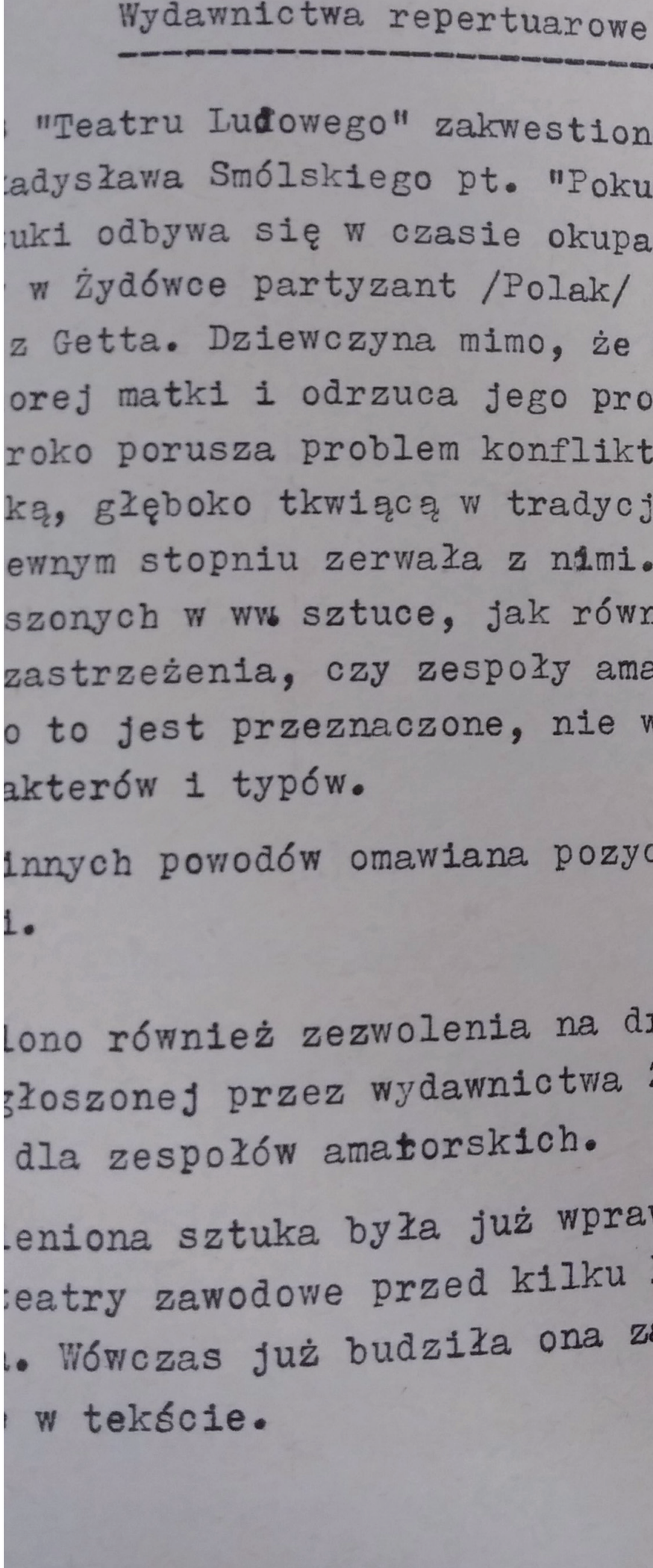
[49] Ibidem, k. 6.

[50] AŻIH, Utwory literackie, sygn. 226/470.

[51] Obóz pracy przymusowej, otwarty w 1944 roku, należący do kompleksu obozów Gross-Rosen. Został wyzwolony 9 maja 1945 roku przez Armię Czerwoną.

[52] K. Budrowska, *Inedita związane z tematyką II wojny światowej i Zagłady. Dramat „Bal barbarzyńców (Faszyści)" Alfreda Degala*, s. 187–200.

[53] P. Forecki, *Kwietniowe gadanie. Polskie flagi nad gettem*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały" 2014, nr 10, s. 676–677.


Wydawnictwa repertuarowe

"Teatru Ludowego" zakwestion
adysława Smólskiego pt. "Poku
uki odbywa się w czasie okupa
w Żydówce partyzant /Polak/
z Getta. Dziewczyna mimo, że
orej matki i odrzuca jego pro
roko porusza problem konflikt
ką, głęboko tkwiącą w tradycj
ewnym stopniu zerwała z nimi.
szonych w ww. sztuce, jak równ
zastrzeżenia, czy zespoły ama
o to jest przeznaczone, nie w
akterów i typów.

innych powodów omawiana pozyc
i.

lono również zezwolenia na d
głoszonej przez wydawnictwa
dla zespołów amatorskich.

eniona sztuka była już wpra
eatry zawodowe przed kilku
. Wówczas już budziła ona z
w tekście.